KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Października. — Rok 1845. Piątek.

№ 276.

Jutro, Śty Łukasz. U Izraelitów wolne święta.

Zapowiedziane dzieło p. t. *Rys powinności Chrześcijanina*, przez Zenonima *Ancyporowicza*, wytłoczone w Drukarni Józefa *Tomaszewskiego*, opuściło prassę. Osoby które raczyły zapisać się na liście Prenumeratorów, w ciągu 3ch dni następnych będą miały doręczone należne im exemplarze. Nim zaś to dzieło postąpi na sprzedaż do handlów księgarskich, tymczasem Skład iego główny urządzonym został w Drukarni J. *Tomaszewskiego* przy zbiegu ulic Bielańskiej i Tłomackie w domu *Lilpopa* Nr 600, gdzie można dostać exemplarzów po Rsr. 1. Panowie Księgarze tak w Warszawie iako i na prowincji zamieszkali, biorąc znaczniejszą ilość exemplarzów, otrzymaią stosowny rabat.

Kantor Loterji w *Sklepie Ubogich* w domu Warsza: Towarz: Dobroczynności, ma ieszcze do sprzedania Losy całe i częściowe do 4tej klassy 66tej Loterji. Wiadomość ta zachęci może nie iedną z osób graiących do nabycia Losów wspomnionych, przezco nie tylko że własnym nadzieiom zadosyć uczynią, lecz nadto przyłożą się skutecznie do pomnożenia dochodów na utrzymanie *ubogich małych dzieci w Salach Ochron.*

Przed niedawnym czasem reszta uporządkowań gmachu Pocztowego od Krakowskiego Przedmieścia, dopełnioną została. Teraz listy tak iak wprzódy paki, oddaią się z większą dogodnością dla Publiczności na dole, co napisy stosowne wskazuią. Hr: Ewaryst *Kuropatnicki* uczony Heraldyk Polski, w dziele swoiem roku 1789 wydanem, między latami stanowiącemi epoki w kraiu tutejszym, cytuie: że w tymże roku 1789 upłynęło lat 142 od zaprowadzenia Poczt z listami w *Polsce*, *Prusach* i *Litwie*. Podług tego obrachunku, bieżący rok 1845, byłby 198mym od zaprowadzenia w kraiu naszym tej pożytecznej Instytucji, a rok przyszły 1847, *dwóchsetnym* tego pamiętnego wypadku Jubileuszem.

Michalina, Powieść Obyczaiowa w 2ch tomach przez *Edwarda Bogusławskiego*, w pierwszych dniach Listopada r. b. *niezawodnie* opuści prassę; do końca więc tylko Mca Październıka przyjmuie się przedpłata w ilości Rsr. 1. Księgarnie PP. *Merzbacha*, *Spiessa*, *Klukowskiego*, *Zawadzkiego* i *Lessmana*, tudzież Osoby uproszone, zajmuią się zbieraniem prenumeraty. Osoby z prowincji mogą również zapisywać się na powyższe dziełko, nadsyłaiąc swoie adresy franko, do iednego z wyżej wymienionych miejsc, za złożeniem tejże co i w Warszawie opłaty. Po wyjściu cena Powieści ustanawia się na złp. 10.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od J. Z. zł. 10 dla pogorzelców *Kałuszyna*. Złożono oraz dla kaleki S. mieszkaiącego w domu Elerta teraz Ostrowskich przy ulicy Długiej, *bezimiennie* starych koszul 3 i 2 ręczniki. Złożono w domu przytułku Starców Ewan: od bezimiennego dla tegoż Instytutu zł. 66 gr. 20; Rada Szczegółowa składa temuż najczulsze podziękowanie.

Wczoraj na ulicach *Warszawy*, a mianowicie na chodnikach Krakowskiego Przedmieścia, robiono proby z *samochodem*. Taki mechanizm, wynalazku JP. *Lublińskiego* tutejszego wzorowego Fabrykanta poiazdów, widzieliśmy na wystawie tegorocznej w sali Giełdy. Wynalazek taki iest prawdziwem dobrodziejstwem dla ludzkości, bo nie tylko że ułatwia przenoszenie się z miejsca na miejsce osobom nóg słabych, ale przez ciągłe użycie rąk, za pomocą których mechanizm iest w bieg wprawionym, przyczynia tymże osobom tyle potrzebnego do zdrowia ruchu i cyrkulacją krwi powiększa.

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra. Otrzymano doniesienie: że rzeźnicy w iatkach Sułkowskich, świeżej słoniny nie sprzedaią, lecz takową zaraz po wyjęciu z zabitego wieprza, obsypuią solą i na 2gi lub 3ci dzień na sprzedaż wystawiaią, żądaiąc od kupuiących po kop: sr: 13½, tak iak za funt słoniny suszonej lub wędzonej, w tego miesięcznej taxie iest oznaczono; również powziętą została wiadomość, że rzeźnicy, tak zwani *wędliniarze*, suszoną czyli wędzoną słoninę, sprzedaią w sklepach po kop: sr: 15, to iest wyżej nad taxę po kop: sr: 1½ na funcie. Ponieważ tak niezgodne z przepisami postępowanie, iest z krzywdą mieszkańców, przeto wydanem zostało polecenie ścisłego przestrzegania, iż sprzedaż świeżej słoniny w iatkach iakoteż i w sklepach, bez względu czy będzie soloną, odbywała się po cenie każdomiesięczną taxą ustanowionej, iak również ażeby wędliniarze w sprzedaży wszelkiego gatunku słoniny, do taxy stosowali się, która pod tym względem ich także obowiązuie. (G. Polic:)

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, odebrała *Mappę Kaukazu*, oznaczaiącą się dokładnością i pięknem wykonaniem. Cena zł. 6 gr. 20.

Onegdaj w południe mnóstwo zgromadziło się Publiczności na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej. Otoczono dużą furę napełnioną *winogronami*, które przywiózł Ogrodnik o 12 mil od Warszawy ze wsi W. *Pruszaka* pod *Gąbinem* będącej. Ogrodnik pozwolił skosztować tego owocu; zawołano «Wyborne, wyśmienite, dawaj! dawaj! ia kupię, i ia kupię, i my kupiemy, dawaj! dawaj!» Ogrodnik zaczął przedawać żądaiąc za grono 5 groszy; w tejże chwili rozkupiono gron kilkadziesiąt; przedaiący widząc taki pokup, zanastępne gro-

na żądał po 6 groszy, dalej po 7, po 8, po 9 i 10, i to ieszcze było bardzo tanio; wkrótce rozkupiono wszystko i bardzo chwalono. Ten przykład może zachęci właścicieli ogrodów wiejskich do rozkrzewiania tego przyiemnego i zdrowego owocu.

Ludwika Polka na piano-forte, ofiarowana W żnej L. z Kozłowskich *Bartosiewicz*, przez Walerją *Dziankowską*, grana w Teatrze Rozmaitości, wyszła w Litografji T. *Kosińskiego* przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 438; w którego składzie, oraz w składach muzycz: G. Senewalda i Spiessa, znajduie się po zł. 1 exemplarz.

Swieżo zrodzone na drzewach *wiśnie* w drugiej połowie Października, zaiste są osobliwością, a przecież ta nadzwyczajność zjawiła się onegdaj w ogrodzie posesji Nr 679 i 680 przy ulicy Leszno, gdzie widzieć można piękne wiśnie. Może też iest to wróżba że reszta teraźniejszej iesieni będzie miała porę bardziej przyiemną niż dokuczaiącą.

Słyszeliśmy z ust utalentowanych Znawców muzyki, obecnych wczoraj w Wielkim Teatrze na przedstawieniu *Pustyni*, iż oddawna i kompozycja i wykonanie nie uczyniły na nich takiego wrażenia, iak to dzieło. Prześlicznie śpiewany przez JP. *Dobrskiego* hymn *Arabski*, został na powszechne żądanie powtórzony, a Artysta przywołany. W Balecie, ulubiony taniec *Styryjski* został na żądanie Publiczności powtórzony, a wykonywaiący go JPanna *Gwozdecka* i JP. *Turczynowicz* przywołani.

Smutną odbieramy wiadomość, że w zeszłą Niedzielę o godzinie 10tej wieczorem, ogień zaiął się w domu na Rynku miasta *Ciechanowa;* a chociaż sikawki i do 300 Ludzi z dóbr *Opinogórskich* przybyło na pomoc, cała prawie ulica przez Starozakonnych zamieszkała, wypaliła się; przez co ze 100 familji Starozakonnych bez dachu i przytułku zostało.

Leonard *Niemyski* Weterynarz, przez Radę Lekarską wykwalifikowany, osiadł w folwarku *Anosław* w dobrach *Woli Boglewskiej*, o mile od miasta *Grójca* i *Warki* położonym; gdzie go każdego czasu na usługi okolicznych Obywateli zastać można.

Z Petersburga. — N. CESARZ przychylaiąc się do prośby Jenerał-Adjutanta *Litke* i kilku innych osób, 6go Sierpnia zezwolił na założenie Rossyjskiego Jeograficznego Towarzystwa, potwierdził tymczasową iego ustawę i rozkazał wydawać dlań z kassy Państwa corok, po 10,000 rubli. Celem Towarzystwa iest zbierać i rozszerzać w Rossji ieograficzne, etnograficzne i statystyczne wiadomości w ogóle i w szczególności o Rossji, tudzież rozszerzać w innych kraiach dokładne o tej ostatniej wiadomości. Towarzystwo składa się z 4ch oddziałów: 1) Jeografji ogólnej; 2) Jeografji rossyjskiej; 3) Statystyki rossyjskiej i 4) Etnografji rossyjskiej. Członkowie są: rzeczywiści, korrespondenci honorowi i przybrani. Członkowie rzeczywiści wnoszą po 10 Rsr: corok, lub 100 Rsr: na raz ieden, a członkowie przybrani wnoszą naraz ieden przynajmniej 300 Rsr.

Anglja. — Królowa w połowie przyszłego miesiąca odwiedzi Margrabiego *Salisbury* (Selisbery) w *Hatfieldhuz.* — W południowej *Szkocji* i północnej Anglji, w skutek ulew, rzeki nadzwyczaj wezbrały; rzeka *Tyne* (Tajn) zabrała wiele zżętego zboża z pól okolicznych. — Najstarszy Syn i następca tronu Ymama Muskatu przybył z Egiptu do Anglji, aby poznać zwyczaie kraiu; Rząd uprzejmie go powitał. — Ceny kartofli w *Bruxelli* spadły. — Z *Ameryki* donoszą, że *Mexyk* nie myśli wypowiedzieć wojny Stanom Zjed: z powodu zawichrzeń wewnątrz kraiu; wojska Jenerała *Parades* wzbraniaią się ruszyć przeciw *Texjanom;* obawiano się powstania na korzyść *Santany*, a do tego Poseł franc: przerwał wszelkie stosunki dyplomatyczne z rządem mexykańskim.

Francja. — Król po powrocie z *Eu*, udzielił w *St. Klu* posłuchania Nuncjuszowi PAPIEZKIEMU, oraz Posłom *Austrjackiemu, Pruskiemu, Szwedzkiemu, Wirtembergskiemu, Badeńskiemu* i *Sasko-Wajmarskiemu.* Uważano, iż Król wygląda bardzo dobrze. — Jenerał-Porucznik *Lamoriciere* (Lamorysjer) udał się z *Algieru* do *Oranu;* w pierwszem mieście zastępuią go Jenerał *de Bar*, oraz Dyrektor Jeneralny spraw cywil:. — Smutne wiadomości o klęskach Francuzów 21go i 22go z. m., potwierdziły się. Pułkownik *Montagnac* (Mątaniak) został zdradziecko zwabiony do pokolenia, które udawało, że potrzebuie iego pomocy przeciw słabemu hufcowi *Abdelkadera;* gdy Pułkownik w 450 ludzi wyruszył, całe pokolenie i ogromna siła Emira, *wycięły w pień Francuzów.* Jenerał *Bourjolly* (Burżol) 24go z. m. został także napadnięty przez *Arabów* i zmuszony do odwrotu. Prócz Pułkownika *Bertier* (Bertje), poległ także Maior *Peyraguay.* Gdy z rozsiekanego oddziału Pułkownika *Montaniak* 80 schroniło się do trupiarni, waleczni ci żołnierze przez dwa dni żywili się tylko piołunem zmięszanym z uryną; wiadomo, iż z całego oddziału tylko 14 ocalało. — Rada Ministrów zgromadziła się w *S. Klu.* «Król rozkazał, aby 6 pułków piechoty i dwa pułki iazdy, natychmiast popłynęły do *Algieru*, do Prowincji *Oranu*, gdzie Marszałek Xiążę *Isly* (Biużo), odbierze rozkaz udania się niebawnie." Prawie wszystkie gazety paryzkie iuż powtórzyły te wiadomości. — Zdaie się, iż postanowiono ścigać *Abdelkadera* nawet na ziemi *marokańskiej.* — Układy handlowe między Francją a Belgją, maią być wznowione. — P. *Wheaston*, Wynalazca elektrycznego telegrafu, wynalazł aparat do utrzymywania związku przez morze, między Anglją a Francją. — Od r. 1827 do 1843, było we Francji śmierci przy-

padkowych 101,739, samobójstw 99,120; samobójstwa pomnażaią się co rok w miarę zatrważaiącą. — Policja paryzka ogłasza nazwiska piekarzy, którzy fałszuią wagę chleba. — W liście z *Algieru* z d. 20go z. m. umieszczonym w dzienniku *Sporów*, czytamy: Od miesiąca uważano wzburzenie umysłów między pokoleniami oddalonemi od środku osad w Algierji; nadszedł czas świąt *Ramadanu*, w którem Arabowie przystępniejsi są religijnemu fanatyzmowi. W rzeczy samej, w kilku miejscach wyubuchły powstania, które niebawem przytłumiono. Tymczasem dowiedziano się, że oddział Jenerała *Bourjolly* (Buržoli) wyruszywszy z *Mostaganu*, musiał stoczyć bitwę z Flittasami, przyczem poległ Podpułkownik *Berthier* (Bertje). Flittasy zamieszkuią góry nad *Miną* ku pustyni *Zahara*. Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) nie kładąc na ten przedmiot więcej wagi iak zasługuie, wysłał spiesznie dwa bataljony, celem wzmocnienia korpusu z *Mostaganem*. W tych dniach atoli po przybyciu parostatku z *Oranu* rozeszła się wieść, że cały oddział wojsk francuzkich niedaleko granicy *marokańskiej*, został rozsiekany przez Arabów; dziś przybył drugi statek z potwierdzeniem tej smutnej wiadomości, wraz z szczegółami świadczącemi coraz bardziej o zadziwiaiącej waleczności wojsk francuzkich, która po większej części objawia się w przypadkach krytycznych, i o niepoiętem przeniewierstwie tamecznych barbarzyńskich ludów, z zbytnią powolnością przez Francuzów traktowanych.

Ze Lwowa. — Na rok szkolny 184$^5/_6$, obrany został Rektorem tutejszego Uniwersytetu JW. JX. Kanonik Antoni *Manastyrski*, Doktór Teologji i C. K. Radca gubernialny. Dziekanami zaś: Wydziału teologicznego, W. JX. Sebastjan Michał *Tyczyński*, Doktor teologji i Profesor. Wydziału prawa, JW. Edward *Arbter*, Doktor Praw i C. K. Radca Trybunału Apelacyjnego. Wydziału filozoficznego, W. Karoloman *Tungl*, Doktor praw i filozofji Profesor. — Dnia 12go b. m., odbyło się uroczyste poświęcenie *Domu dla ubogich*, przed kilką dniami w stolicy naszej otworzonego. Przeznaczony do tego dom wraz z ogrodem, niegdyś realność *Schumanna* przy ulicy Szerokiej, zakupił Instytut ubogich z funduszów wspaniałomyślnością tutejszych mieszkańców na ołtarzu dobroczynności przy rozmaitych okolicznościach złożonych, a skrzętną starannością i roztropnym zarządem zawiadowców tego zakładu pomnożonych. — *Rzeszów* niezmordowany w dobroczynnych usiłowaniach przyniesienia ulgi wieśniakom powodzią zniszczonym, nie wygasłą gotuie sobie wdzięczność w sercach tych nieszczęśliwych. Oprócz bowiem trzech widowisk scenicznych i balu, które iak donosiliśmy odbyły się tamże, ułożony ieszcze został *Bal fantowy* na tenże sam cel szlachetny. — W połowie przeszłego miesiąca odbyło się w *Wiedniu* zgromadzenie Księgarzy z całej Monarchji austrjackiej, celem uregulowania stosunków księgarskich i ułatwienia komunikacji w księgarskim handlu. W piśmie lipskiem *Gränzbote* wyczytuiemy, że nasz ziomek Pan *Milikowski* był pierwszym, który tę myśl pożyteczną przedstawił. Jakoż na owem zgromadzeniu w *Wiedniu*, w imieniu obecnych Księgarzy z prowincji, zabrał głos Pan *Milikowski*, w odpowiedź na słowa obranego Prezesa, iednego z Księgarzy wiedeńskich. P. *Winiarz* był również członkiem tegoż zgromadzenia.

Niemcy. — Następczyni tronu *Bawarskiego* 7go b. m. pierwszy raz po połogu, ukazała sie z swoim Małżonkiem w teatrze, gdzie została radośnie przez Publiczność powitaną. — XŻna *Hermina* Szaumburg Lippe 6go b. m. szczęśliwie porodziła Córkę.

Rozmaitości. — Jeden podróżny pisząc do przyiaciela tak się wyraża: »Widziałem dziś istotę, która wszelkie wymysły fantazji przechodzi. Słuchaj, czego ten cudotwór nie dokazuie. Najprzód pożywienie iego nie iest drogie, bo żyie tylko drzewem i węglami. A gdy nic nie robi, to i nic nie je, nigdy się niezmorduie, nigdy nie śpi, nie podlega żadnej chorobie, gdy raz go uorganizowano, i wtenczas dopiero pracować nie chce, gdy po długim czasie dla starości nie może. Równie czynnym iest w każdym klimacie, każdą robotę bez skrzywienia odbywa. Tu ciągnie wodę, tam iest górnikiem, tam wiosłami robi, albo przędzie bawełnę, albo iest tkaczem, kowalem, obraca młyny. Mimo swoiej małości, cały pułk żołnierzy ciągnie na wozach z największą łatwością, okazuie stopień ciepła który potrzebuie do swoiej wygody, sam napuszcza oliwą swoie wewnętrzne członki gdy tego potrzeba i wypędza sobie szkodliwe powietrze, które przypadkiem wcisnęło się gdzie być niepowinno. Gdy zaś w nim co zepsuie się; czemu sam zaradzić nie może, zaraz ostrzega swego Pana o niebezpieczeństwie. Nakoniec mimo siły swej sześciuset koni wyrównywaiącej, tak iest posłusznym, że małe dziecie paluszkiem, iego całą czynność w mgnieniu oka zatrzyma. Otóż widziałem ... *machinę parową.* — Córka pewnego odźwiernego w Paryżu napisała w swoim sztambuchu: »Fatyga nigdy nie daie się czuć na ciele, lecz zawsze w umyśle. Kiedy wejdę na pierwsze piątro, aby oddać list kamerdynerowi który mi otwiera, iuż iestem sfatygowana; kiedy wejdę na 2gie i 3cie piątro, aby oddać wizytowy bilecik lub gazetę, iestem zmordowana; lecz zupełnie przestaię czuć zmęczenie, kiedy wchodzę na 7me piątro, gdzie oczekuie na mnie młody Malarz, któremu usługuię z rana. Nie kocham go, lecz on znajduie, że iestem ładną."

Dzieło pod tytułem: *Description de l'Egypte ou recuil des observations et des recherches qui ont été faites en Egypte pendant l'expedition de l'armée française, seconde edition*, 1821, wraz z 900 rycinami, które niegdyś kosztowało 2,000 franków, iest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę, iak niemniej wiele innych KSIĄŻEK, a mianowicie Klasyków łacińskich, francuzkich i polskich: różnych dzieł w przedmiotach religijnych, filozoficznych, historycznych i ieograficznych. Konsygnacię dzieł tych, przejrzeć można w Księgarni Spiess et Comp: przy ulicy Senatorskiej, gdzie oraz o bliższych warunkach sprzedaży dowiedzieć się można.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baum Alfons Oby: z Rossji; Hejler Fran: Złot: z Wiednia; Mackiewicz Stan: Urzęd: z Petersburga; Osterman Jan Grawier z Hauau; Tyszkiewicz Anna Hr: z Marjenbadu: Wolman Robert Fabr: z Rossji; Zabiełło Teresa Hr: Marjenbadu. (G. P.)

DONIESIENIA.

W. Tomaszkiewicz, KRAWIEC MĘZKI, przeniósł swój Warsztat pod Nro 2, ulica Sgo Jana, obok Zamku; gdzie poleca się łaskawym względom JWW. i WW. Panom, aby raczyli tak nadal zaszczycić i zaufać w powierzonej lub zamówionej robocie iak dotąd; a którą podług Mód lub życzenia iak najakuratniej i najśpieszniej nie omieszka wykończyć.



FORTEPJAN mahoniowy, Fabryki Bucholca, mało używany, i FUTRO niedźwiadki nowe, są do sprzedania z wolnej ręki, pod Nr 710 przy ulicy Leszno. Wiadomość u właściciela domu.

Dnia 16go b. m. idąc z ulicy Nalewki przez ulicę Długą i Bielańską do ulicy Danielewiczowskiej, zgubiony został ZEGAREK złoty Damski, Cylinder na 4ch kamieniach, na tyle koperty grawirowany, razem z łańcuszkiem złotym i Kluczykiem Bregetowskim. Łaskawy Znalazca takowego, zechce oddać do domu pod Nr 2247 lit: A, przy ulicy Nalewki, na 2gie piątro, do Doktora *Rosenthal*, za stosowne wynagrodzenie.

Bardzo gustowne KORTY zimowe, tak na Paletoty, iako też Spodnie, oraz świeży transport SUKNA, nadeszły do handlu J. Glücksohna pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim; tenże Handel wyprzedaie się z PŁÓTNA.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść JWW. i WW. Panom, iż u mnie można dostać PALTOTÓW i ALGIEREK po cenach stałych, to iest: Palta z kortu, Bukskinu, Drade-Dam, Biberklatu i Angory, z podszewką kamlotową i axamitem, podług najświeższych żurnalów odrobione będą, po zł. 140; zaś z tych samych materjałów, z podszewką mantynową, po zł. 170. Obstalunki obowięzuię się wykonać w przeciągu godzin 48. — Józef Sliwiński; mieszkanie moie przy ulicy Podwal Nr 500 lit: C.

W domu pod Nr 798, Do: 2gi przy ulicy Orlej, iest do sprzedania bez użycia Faktorów, para WAŁACHÓW gniadych, poiedyncżo lub w parze, ieden 5, a drugi 6 lat maiący, do poiazdu zdatnych, mocnych, zdrowych, bez żadnego narowu, do brze uieżdżonych. Wiadomość tamże u Stangreta Mikołaja, lub też w domu pod Nr 743 przy ulicy Elektoralnej, na 2m piątrze.

W dniu 14 b. m. DZIEWCZYNKA lat 3 maiąca, imie Emilja, ubrana była w sukienkę kolorową i fartuszek, chustkę derową w kraty i czepeczek, włosów blond krótkich, oczów niebieskich, w iednym uchu miała kolczyk. Rodzice upraszaią o odprowadzenie pod Nr 2450 przy ulicy Nowolipie, w podworzu.

W dniu 15 b. m. zgubioną została MINJATURA na kości słoniowej malowana, nieoprawna, Cesarza Austrjackiego Franciszka Igo przedstawiaiąca. Ktoby takową znalazł, niech raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Rodowity Niemiec, umieiący i po polsku, przybyły w tych dniach do Warszawy, opatrzony w chlubne świadectwa, życzy sobie umieścić się w tutejszem mieście, za BUCHHALTERA, KASSJERA lub też za PISARZA, w iednej z znacznieiszych Fabryk, lub w iakim Handlu; przytem może złożyć kaucję od złp. 1000 do 3000 w gotowiźnie Bliższa wiadomość w Handlu Galanteryjnym W. J. Eigenfeldta przy ulicy Krako: Przedm: Nr 440.

Wszelkich gatunków DRZEWEK Owocowych, oraz DRZEWEK dzikich do ozdoby Aleiów krzaków klombowych, Ablegrów winogronowych, Cebul kwiatowych, iako to: Hyacyntów, Tulipanów, za 100 sztuk zł. 6 gr. 20; Narcyzów za 100 sztuk zł. 10; Georgin przeszło 900 gatunków, które właśnie wykopuią się w tej porze, (takowe sprzedaią się taniej iak w miejscu rodzinnem); nabyć można w Ogrodzie Rudolfa Ohma pod Nrem 3086 przy ulicy Wolskiej.

KSIĄŻKA Służbowa Beaty Makowskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Kancelarji Kom: Cyrk: 11go.

Potrzebna iest rocznie STAJNIA na koni 4ry, i WOZOWNIA, w bliskości Teatru, każdego czasu. Adres można zostawić w Drukarni Kurjera.

W domu pod Nr 551 przy przy Długiej, znajduie się na sprzedaż MAGIEL angielski kompletny. Wiadomość u Stróża miejscowego.

PIESEK z gatunku szpiców, nie młody, biały, około oka czarne, na grzbiecie dwie kasztanowate łaty, uszy długie również kasztanowate, ogon rzęsisty, przybłąkał się idąc z Nowego-światu; znajduie się od 4ch dni u P. Zakrzewskiej pod Nr 719 na Lesznie, na 2m piątrze, zkąd za nagrodą, odebrany być może.

Dnia 28 z. m. zginął PIESEK wyżełek angielski, łeb i uszy kasztanowate, łatka na grzbiecie także. Kto go znalazł, niech zechce odprowadzić do domu pod Nr 636 i 7 przy ulicy Trębackiej, gdzie Fabryka Zapałek, za nagrodą.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Poleca się względom Szanownej Publiczności.

Nathanael *Steingraeber.*

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Cztery POKOJE, Kuchnia angielska, Stajnia i Wozownia, w domu Skwarcowa przy Saskim placu, pod Nr 413 lit: C, każdego czasu do naięcia. Wiadomość u Rządcy Domu

Cztery PRASKI mosiężne, i 14 sztuk Żelazków do robienia kwiatów, są do sprzedania w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 7my raz *Odludki* i *Poeta*. 15ty raz *Piątro wyżej*. 9ty raz *Doktor Medycyny*. JP. *Rychter* wrócił, i iutro przedstawi swe role. — Jutro, w Wielkim Teatrze nie będzie widowiska.